

Sygn. akt VII U 980/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Protokolant: sekr. sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 stycznia 2019 r. w Warszawie

sprawy R. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

z udziałem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

na skutek odwołania R. T.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 20 lipca 2018 r. znak: (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, że R. T. jako pracownik płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu wypadkowemu od 1 lipca 2017 r.

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz R. T. i (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty po 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych zero groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

W dniu 13 sierpnia 2018 r. **R. T.**, działając za pośrednictwem pełnomocnika – radcę prawnego, złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział

w W. z dnia 20 lipca 2018 r. nr (...). Odwołujący wniósł o zmianę skarżonej decyzji i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez ustalenie, że podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w firmie (...) Sp. z o.o.

od dnia 1 lipca 2017 r. oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Odwołujący zarzucił skarżonej decyzji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieprawidłowym

i bezpodstawnym ustaleniu, że nie podlega ubezpieczeniom społecznym z ww. tytułu

z powodu pozorności zawartej umowy o pracę a także naruszenie przepisów ustawy

o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z przepisami Kodeksu pracy oraz przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego.

W uzasadnieniu odwołania pełnomocnik odwołującego rozwinęła podniesione zarzuty. Wyjaśniła, że spółka (...) Sp. z o.o. jest spółką celową i została powołana

do realizacji przedsięwzięcia deweloperskiego pod nazwą (...) przy ul. (...) w W., którą przejęła od spółki Towarzystwo Budowlane (...) S.A.

Spółka została założona przez 2 wspólników, R. T. oraz (...)

Sp. z o.o. W dacie założenia spółki (...) pełnił funkcję prezesa zarządu (...) S.A., pierwotnego inwestora przedsięwzięcia deweloperskiego. Związując spółkę celową wspólnicy zdecydowali, że w okresie wstępnej fazy przedsięwzięcia związanej z opracowaniem projektu inwestycji i uzyskania zgód funkcję prezesa zarządu będzie pełnił pani L. M., która osobiście zajmowała się procedurami administracyjnymi związanymi z wdrażaną inwestycją. Po zakończeniu tej fazy funkcja prezesa została powierzona odwołującemu się, który jednocześnie został odwołany z funkcji prezesa zarządu pierwotnego inwestora, co było uzasadnione celami gospodarczymi, jak i okolicznościami dotyczącymi samego odwołującego, gdyż posiada on doświadczenie w zakresie inwestycji deweloperskich. Pełnomocnik wskazała również, że powyższe okoliczności były poparte stosowną dokumentacją i nie mogły budzić wątpliwości, a w przypadku ich zaistnienia organ rentowy winien był wezwać płatnika do złożenia dodatkowych wyjaśnień, co nie miało miejsca. Natomiast organ rentowy nie wskazał podstawy ustaleń, zgodnie z którymi niezależnie od dokumentacji rejestrowej spółki oraz samego aktu powołującego ją do życia odwołujący był jedynym (...) Sp. z o.o. czerpiącym z niej dochód. Odwołujący wykonywał umowę o pracę zawartą z płatnikiem i realizował obowiązki wynikające zarówno z Kodeksu spółek handlowych, jak i wynikające z przedmiotowej umowy. Organ rentowy nie przedstawił również argumentacji przemawiającej za zasadnością skarżonej decyzji (odwołanie z załącznikami k. 3-23 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 24 sierpnia 2018 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oraz o zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego kosztów postępowania.

Uzasadniając stanowisko organu rentowego w sprawie działający w jego imieniu pełnomocnik wyjaśnił, że R. T. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych

od 1 lipca 2017 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez zainteresowanego (...) Sp. z o.o. z wynagrodzeniem w wysokości 14.000 zł. Z dokumentacji wynika przy tym, że odwołujący pełni funkcję zarządu w ww. spółce i jest jej udziałowcem. Jednocześnie za okres od 26 lutego 2018 r. do 17 listopada 2018 r. odwołujący złożył roszczenie o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Powołując się na poglądy orzecznictwa pełnomocnik ZUS wskazał, że powstanie obowiązku ubezpieczenia społecznego nie wiąże się z samym faktem zawarcia umowy o pracę, ale z rezultatem tej czynności. Jednocześnie członek zarządu spółki kapitałowej może być zatrudniony na podstawie umowy o pracę, ale może też wykonywać swoje czynności na podstawie stosunków o charakterze cywilnoprawnym. W ocenie pełnomocnika z dokumentacji wynika, że odwołujący wykonywał wyłącznie czynności zarządcze i reprezentacyjne, jednak nie można stwierdzić, że czynności te były podejmowane w ramach stosunku pracy. Nie wykazano przy tym przesłanki kierownictwa pracodawcy zgodnie z art. 22 k.p. nie wskazano też w jakich godzinach praca była wykonywana, nie przedstawiono listy obecności, a zatem nie można stwierdzić, iż strony łączył stosunek pracy, co w efekcie prowadzi do uznania, że umowa ma charakter umowny i narusza zasady współzycia społecznego polegającą na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (odpowiedź na odwołanie k. 26-27 a.s.).

W dniu 13 września 2018 r. (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**, zawiadomiona o toczącym się postępowaniu (k. 29 a.s.), przystąpiła do sporu w charakterze zainteresowanej i wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że R. T. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia od dnia 1 lipca 2017 r. oraz zasądzenie na rzecz spółki kosztów postępowania (odpowiedź na odwołanie k. 45-48 a.s.).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Odwołujący R. T. od 2010 roku był zatrudniony w firmie Towarzystwo Budowlane (...) S.A. (obecnie (...) S.A.). Była to firma rodzinna prowadząca działalność gospodarczą w zakresie inwestycji budowlanych. W trakcie

zatrudnienia odwołujący pracował jako pełnomocnik zarządu i administrator systemów marketingowych, jego obowiązki były związane z procesem inwestycyjnymi i nadzorowaniem wykonywania inwestycji na placach budowy. Od 26 października 2016 r. odwołujący był również prezesem zarządu ww. spółki, którą to funkcję pełnił na podstawie umowy o pracę (zeznania odwołującego k. 77-78 a.s., umowa o pracę z 01.10.2010 r. k. 1B a.o., aneks do umowy o pracę z 26.10.2016 k. 21 B a.o., świadectwo pracy cz. C – akta osobowe odwołującego, (...) S.A.).

(...) S.A. posiadało prawo własności nieruchomości położonej przy ul. (...) w W.. Firma miała w planach realizację inwestycji deweloperskiej na powyższej nieruchomości w postaci budowy wielolokalowego budynku mieszkalnego oraz sprzedaży mieszkań. (...) S.A. uzyskało pozwolenie na budowę już we wrześniu 2016 roku, jednakże zostało ono oprotestowane przez właścicieli sąsiednich nieruchomości. Sytuacja ta zbiegła się w czasie ze zmianą profilu działalności spółki, wobec czego ostatecznie własność tej nieruchomości została przeniesiona na jednego z kontrahentów, (...) S.A., firmie (...) Sp. z o.o. (zeznania świadka P. B. k. 57-59 a.s., K. P. k. 74v-75 a.s., L. M. k. 76-76v, zeznania odwołującego k. 77-78 a.s.).

Prezes spółki (...) Sp. z o.o. P. B. oraz R. T. byli zainteresowani zrealizowaniem inwestycji budowlanej na nieruchomości przy ul. (...). Obaj panowie znali się od wielu lat, P. B. był wcześniej zatrudniony (...) S.A., a ponadto współpracowali przy wykonaniu kilku inwestycji budowlanych. P. B.

miał zaufanie do odwołującego i chciał powierzyć mu wykonywanie czynności związanych z realizacją inwestycji w zakresie nadzoru prac, kontaktu z wykonawcami i kontrahentami oraz sprzedażą mieszkań. Firma (...) napotkała jednak pewne trudności,

gdyż bank nie chciał udzielić spółce kredytu na realizację inwestycji, wobec czego

R. T. i P. B. postanowili założyć spółkę celową pod firmą (...)

Sp. z o.o.". W ramach tak utworzonej spółki (...) Sp. z o.o. wniosło aportem własność nieruchomości przy ul. (...), zaś odwołujący wniósł kapitał. Postanowiono przy tym, że w pierwszej kolejności funkcję prezesa zarządu zainteresowanej spółki będzie pełnił L. M., która z zawodu jest architektem i która miała zająć się zaprojektowaniem budynku oraz rozwiązaniem kwestii pozwolenia na budowę. Po uzyskaniu stosownej dokumentacji funkcję prezesa zarządu spółki miał przejąć R. T., który miał zajmować się sprawowaniem nadzoru nad realizacją inwestycji, kontaktem z podwykonawcami i kontrahentami, a po zakończeniu budowy, także sprzedażą mieszkań (zeznania świadków P. B. k. 57-59 a.s., K. P. k. 74v-75 a.s., L. M. k. 76-76v, zeznania odwołującego k. 77-78 a.s.).

Spółka została zarejestrowana w KRS w dniu 26 października 2018 r. Głównym udziałowcem spółki była firma (...) Sp. z o.o., udziały w spółce posiadał również odwołujący, który był jej współnikiem. W tym czasie odwołujący zajmował się wykonywaniem niektórych czynności, m. in. związanymi z uzyskaniem kredytu na realizację inwestycji, wyborem generalnego podwykonawcy, a także innymi czynnościami związanymi z przygotowaniem inwestycji. Odwołujący był w stałym kontakcie z L. M., udzielał jej porad i rozmawiał z nią o ewentualnych zmianach w projekcie (odpis z KRS k. 50-55 a.s., zeznania świadków P. B. k. 57-59 a.s. i L. M.

k. 76-76v., zeznania odwołującego k. 77-78 a.s.; uchwała nr 6 z 21.03.2013 r. – akta rentowe, karty nieoznaczone).

Wraz z uzyskaniem prawomocnego pozwolenia na budowę L. M. przestała pełnić funkcję prezesa zarządu spółki i została jej prokurentem. Następnie zgodnie

z wcześniejszymi ustaleniami na jej miejsce został powołany R. T., który w dniu

30 czerwca 2017 r. zawarł z zainteresowaną spółką umowę o pracę. Zgodnie

z postanowieniami umowy odwołujący został zatrudniony w (...) Sp. z o.o.

od dnia 1 lipca 2017 r. jako prezes zarządu w pełnym wymiarze czasu pracy

i za wynagrodzeniem w kwocie 14.400,00 zł brutto miesięcznie (zeznania świadków A. L. k. 75-75v. a.s. oraz L. M.

k. 76-76v., zeznania odwołującego k. 77-78 a.s.; umowa o pracę z 30.06.2017 r. k. 1B – akta osobowe odwołującego,

(...) Sp. z o.o.).

W ramach wykonywania umowy o pracę na rzecz zainteresowanej spółki (...) zajmował się doborem wykonawców i podwykonawców oraz prowadzeniem z nimi negocjacji, a w dalszej kolejności prowadzeniem z nimi rozmów i codziennych ustaleń

w zakresie wykonywanych przez nich prac. Odwołujący uczestniczył przy wyborze dostawców, wykonawców, materiałów i rozwiązań technicznych, kontrolował postępy budowy, a także opracowaniem materiałów marketingowych dla osób zainteresowanych kupnem lokali. Oprócz tego zajmował się również rozmową z klientami na temat oferty sprzedaży lokali – co do zasady zajmowała się tym osoba wyznaczona z (...) Sp. z o.o., jednakże nie zawsze mogła wykonać te czynności i wówczas odwołujący przejmował jej zadania; rozmawiał z klientami, przedstawiał ofertę i oprowadzał ich po placu budowy, ponadto nadzorował i weryfikował plan sprzedaży tak, aby spółka zachowała płynność finansową. Część z powyższych czynności, w tym czynności związane

z prowadzeniem rozmów z kontrahentami, była wykonywana ze współpracy z P. B.. Ponadto odwołujący wykonywał wszelkie czynności związane z zarządzaniem spółką. Praca odwołującego najczęściej odbywała się w wynajętym biurze firmy (...)

Sp. z o.o. mieszczącym się przy ul. (...) w W.. Z uwagi

na wykonywane czynności często zdarzało się również, że odwołujący przebywał na placu budowy przy ul. (...). Odwołujący przychodził do pracy codziennie, nie miał jednak stałych godzin pracy; najczęściej przychodził w o stałym czasie, godzinach popołudniowych

i przebywał w biurze do późnego wieczora. Nadzór nad odwołującym sprawowała rada nadzorcza zainteresowanej spółki w osobach K. K., M. T. i W. T. oraz prezes zarządu (...) Sp. z o.o. P. B.. Za wykonaną pracę odwołujący otrzymywał wynagrodzenie przelewem na rachunek bankowy w wysokości ustalonej w umowie o pracę (zeznania świadków: P. B. k. 57-59 a.s., K. P. k. 74v-75 a.s., A. L. k. 75-75v. a.s., L. M.

k. 76-76v., zeznania odwołującego k. 77-78 a.s.; korespondencja e-mail, umowy zlecenia, zestawienie lokali mieszkalnych w inwestycji mieszkaniowej wielorodzinnej przy ul. (...) w W., umowy zlecenia/marketingowa/o wykonanie usług, materiały marketingowe, faktury i rachunki, lista płac, potwierdzenia przelewów – akta rentowe, karty nieoznaczone).

Na początku 2018 roku R. T. ustalił z małżonką, że ona wróci do pracy, a on uda się na urlop i będzie opiekował się ich małoletnim dzieckiem. Od dnia 26 lutego 2018 r. odwołujący, za pośrednictwem głównej księgowej zainteresowanej spółki, został zgłoszony do ZUS celem ustalenia urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego (zeznania odwołującego k. 77-78 a.s., zgłoszenie do ustalenia urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego k. 11B i nast. – akta osobowe odwołującego (...) Sp. z o.o.).

W związku ze zgłoszeniem odwołującego do urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego pismami z dnia 22 maja 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadomił odwołującego oraz zainteresowaną o wszczęciu postępowania w sprawie prawidłowości zgłoszenia R. T. do ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia.

W toku postępowania odwołujący i zainteresowana złożyli dokumenty oraz wyjaśnienia.

Po przeprowadzeniu postępowania ZUS (...) Oddział w W. wydał w dniu 20 lipca 2018 r. decyzję nr (...) na podstawie której stwierdził, że R. T.,

jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 lipca 2017 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że na podstawie przeprowadzonego postępowania ustalono, iż w przypadku zatrudnienia odwołującego brak zasadniczych elementów konstrukcyjnych stosunku pracy, co wyklucza możliwość zaistnienia tego stosunku i prowadzi do wniosku, że obowiązek ubezpieczeń nie powstał, a w konsekwencji stwierdzono, że umowa o pracę jest nieważna z mocy samego prawa, nie rodzi skutków prawnych i nie może stanowić podstawy do ubezpieczeń społecznych (zawiadomienia o wszczęciu postępowania z dnia 22.05.2018 r., wyjaśnienia odwołującego i zainteresowanej, dokumentacja przedłożona w toku postępowania wyjaśniającego, skarżona decyzja ZUS z 20.07.2018 r. – akta rentowe, karty nieoznaczone).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zebranego w toku postępowania materiału dowodowego, obejmującego dowody z dokumentów, zeznań świadków i zeznań odwołującego się.

Sąd uwzględnił wymienione wyżej co do kart akt dokumenty, w tym akta osobowe odwołującego się ze spółek Towarzystwo Budowlane (...) S.A., (...) Sp. z o.o. oraz dokumenty przedłożone w toku postępowania i załączone do akt rentowych. Zeznania świadków: P. B., K. P., A. L. i L. M. Sąd uznał za wiarygodne w całości, były one bowiem przekonywujące, wzajemnie zbieżne oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Sąd miał przy tym na względzie, że świadkowie byli współpracownikami odwołującego się i brali udział w inwestycji realizowanej przez zainteresowaną spółkę. W szczególności Sąd za wartościowe uznał relacje świadków co do sprawowanej przez odwołującego się funkcji, realizowanego zakresu obowiązków oraz sposobu wykonywania powierzonych mu czynności w strukturze spółki, a ponadto celu w jakim powołano zainteresowaną spółkę; świadkowie podobnie bowiem przedstawiali okoliczności dotyczące powyższych kwestii. W kontekście powyższego Sąd oparł się również na zeznaniach odwołującego się R. T. dając im wiarę w zakresie, w jakim korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, w tym zeznaniami ww. świadków.

W tych okolicznościach Sąd uznał zebrany materiał dowodowy za wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie R. T. było zasadne.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył kwestii podlegania przez odwołującego się obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. na podstawie umowy o pracę. Na podstawie skarżonej decyzji organ rentowy stwierdził, że przedmiotowa umowa była nieważna w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., gdyż zmierzała do obejścia prawa polegającego na tym, że rzeczywistym celem zawarcia umowy od 1 lipca 2017 r. było stworzenie odwołującemu warunków do uzyskania przez niego statusu pracowniczego rodzącego obowiązek ubezpieczeń społecznych, a w konsekwencji, uzyskania wyższych świadczeń z tych ubezpieczeń. Po przeciwnej stronie sporu stanął odwołujący, wskazując, że zatrudnienie w zainteresowanej spółce miało wymiar rzeczywisty i uzasadniony profilem i specyfiką jej działalności. Zainteresowana spółka przychyliła się do stanowiska odwołującego. Tym samym przedmiotem postępowania w sprawie było ustalenie, czy umowa o pracę zawarta między R. T. a spółką (...) Sp. z o.o. ważna i skuteczna, czy też, zgodnie z twierdzeniem organu rentowego wyrażonym w uzasadnieniu skarżonej decyzji, została zawarta jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych i w konsekwencji nie wywołała i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Przystępując zatem do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania samego tytułu ubezpieczenia wynikającego z zawarcia umowy o pracę, a zatem badania również ważności takiej umowy (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r.,

III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12). Jednym z przejawów realizowania się stosunku pracy na tle interesu publicznego jest obowiązkowe uczestnictwo pracownika w systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r.

poz. 1778) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają,

z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy następuje to

od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się

do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy

to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy

pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym

za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek,

w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega

na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04). Obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykając prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05). Cel obejścia ustawy może polegać na takim ukształtowaniu treści umowy, które pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu przez nią zabronionego.

Dla objęcia ubezpieczeniem społecznym zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna (jako nienaruszająca art. 58 § 1 lub 83 k.c.),

lecz to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 u.s.u.s.). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych decyduje faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z Kodeksu pracy. Istotne jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Zasadnicze znaczenie w procesie sądowego badania, czy dany stosunek prawny jest stosunkiem pracy, ma ustalenie faktyczne, czy praca wykonywana w ramach badanego stosunku prawnego rzeczywiście ma cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p. Tezy o pozorności oświadczeń woli stron zawierających umowę o pracę, czy też kształtujących jej nowe warunki, nie można opierać na zarzucie chęci uzyskania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Nie można przyjąć, że jeżeli stronom umowy o pracę przyświeca taki właśnie cel, to czynność prawna jest nieważna z mocy art. 58 § 1 lub § 2 k.c. Sama chęć uzyskania świadczeń

z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia, nie świadczy

o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak i inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak chociażby chęć uzyskania środków utrzymania (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lipca 2018 r., III AUa 297/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 maja 2018 r., III AUa 858/17; wyroki Sądu Najwyższego z: dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12; z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13).

Jak wynika z powyższego, dla stwierdzenia istnienia pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym konieczne jest ustalenie, czy łączący strony stosunek prawny cechował się elementami stosunku pracy określonymi w art. 22 § 1 k.p. Stąd też mając

na względzie zakres skarżonej decyzji i stanowiska stron Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia, czy zawarcie przez R. T. umowy o pracę z dnia 1 lipca 2017 r. miało na celu obejście przepisów i zapewnienie mu bezpodstawnego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w celu uzyskania przez nią świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czy też faktyczne realizowanie stosunku pracy.

W tak ujętym przedmiocie sporu, po przeprowadzeniu postępowania Sąd Okręgowy zważył, iż organ rentowy niezasadnie przyznał działaniom odwołujących zamiar obejścia przepisów w myśl art. 58 § 1 k.c.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy miał na względzie tło sytuacyjne sprawy w zakresie powstania zainteresowanej spółki oraz roli jaką odwołujący spełniał w ramach prowadzonej przez nią działalności. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że spółka (...) Sp. z o.o. miała charakter celowy, a jej przeznaczeniem było zagwarantowanie formy organizacyjnej i prawnej dla realizacji inwestycji budowlanej – wielolokalowego budynku mieszkalnej na nieruchomości pod tym samym adresem, co nazwa ww. spółki. Przedmiotowa inwestycja została zainicjowana przez P. B., prezesa spółki (...) Sp. z o.o., której przysługiwało prawo własności do ww. nieruchomości.

P. B. miał zamiar wykonać tą inwestycję we współpracy z odwołującym się z uwagi na posiadane przez niego doświadczenie w zakresie nadzoru i realizacji inwestycji budowlanych. Jak wynika z relacji świadków sama inwestycja została podzielona niejako

na dwa etapy; pierwszy z nich obejmował zaprojektowanie budynku i uzyskanie stosownej dokumentacji pozwalającej na rozpoczęcie budowy, czym miała zająć się obecna prokurent spółki (...), natomiast drugi etap dotyczył ścisłej realizacji, przy czym R. T. miał zająć się zapewnieniem jej sprawnego przebiegu. Samo powstanie spółki było też związane z uzyskaniem finansowania, w tym w szczególności ułatwienie procedury związanej z zaciągnięciem kredytu przez zainteresowaną spółkę. Sąd Okręgowy dał wiarę odwołującemu i P. B. w zakresie w jakim wskazywali na preferencje banku

w zakresie kredytowania mniejszych podmiotów prywatnych z uwagi na łatwiejszą weryfikację zdolności kredytowej.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w toku postępowania materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości co do tego, że R. T. faktycznie wykonywał pracę. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków a także dowodach przedłożonych w toku postępowania wyjaśniającego przed organem rentowym w postaci korespondencji e-mail, umów zawieranych z podwykonawcami i kontrahentami zainteresowanej spółki, dokumentacji marketingowej. Każdy ze świadków wskazał przy tym, że odwołujący wykonywał swoje obowiązki stale, przebywał w biurze lub na placu budowy. W kontekście tych ustaleń Sąd zważył przy tym, że odwołujący nie został powołany jedynie jako prezes spółki, to jest wyłącznie w celu sprawowania zarządu nad spółką, gdyż jego kompetencje i zakres obowiązków już w założeniu były o wiele szersze. Odwołujący aktywnie uczestniczył w procesie realizacji inwestycji, także jeszcze na etapie „formalnym”, związanym m. in. ze stworzeniem projektu budowlanego oraz uzyskania stosownych pozwoleń i dokumentacji uprawniającej do rozpoczęcia prac budowlanych. Od objęcia stanowiska prezesa zarządu odwołujący sprawował nadzór nad pracami budowlanymi, odpowiadał za dobór wykonawców i podwykonawców, negocjacje, zawieranie z nimi kontraktów, a następnie także za sposób realizowania przez nich zobowiązań w ramach inwestycji budowlanej. Zajmował się również kwestiami związanymi z zapewnieniem przyłączy technicznych, zawierał stosowne umowy w tym zakresie. Prowadził działania marketingowe, tworzył oferty i promocję w sieci internet, prowadził rozmowy z klientami, zdarzało się też, że osobiście prowadził rozmowy z osobami zainteresowanymi kupnem lokalu przy powstającym budynku mieszkalnym, przedstawiał im oferty i oprowadzał po placu budowy.

Należy przy tym podkreślić, że odwołujący niewątpliwie posiada stosowne kompetencje w zakresie realizacji inwestycji budowlanych. Od 2010 roku pracował w (...) S.A. jako pełnomocnik zarządu i administrator systemów marketingowych, pełnił również funkcję prezesa zarządu tej spółki. Również świadkowie potwierdzili, że odwołujący posiada stosowne kompetencje i wiedzę w tym zakresie.

Stąd też zdaniem Sądu łącząc funkcję prezesa zarządu spółki celowej, która została powołana w celu realizacji inwestycji, a posiadaną wiedzą i doświadczeniem w tym zakresie odwołujący miał zagwarantowaną możliwość swobodnego działania oraz szybszego podejmowania decyzji niezbędnych do zapewnienia prawidłowego przebiegu zaplanowanego wcześniej przedsięwzięcia.

Powyzsza okoliczność była istotna z perspektywy podniesionych w skarżonej decyzji i podtrzymywanych w toku postępowania zarzutów organu rentowego co do braku elementu podporządkowania pracowniczego odwołującego w ramach spornej umowy. Innymi słowy, w ocenie organu rentowego w przypadku odwołującego element ten nie występował, gdyż zakres jego obowiązków obejmował czynności typowe dla czynności zwykle wykonywanych przez osobę pełniącą funkcję prezesa zarządu spółki na tle przepisów Kodeksu spółek handlowych. W ocenie Sądu w przypadku odwołującego taki wniosek nie był jednak zasadny. Działania odwołującego wykraczały bowiem poza sprawowanie funkcji prezesa zarządu, odwołujący nadzorował cały proces realizacji inwestycji i podejmował bieżące działania w celu zagwarantowania jego prawidłowego przebiegu. Co prawda odwołujący z racji pełnionej funkcji cieszył się dużą swobodą i autonomią, jednakże okoliczność ta nie jest jednoznaczna z brakiem podporządkowania. Wskazać przy tym należy, że tradycyjne pojmowanie podporządkowania jako obowiązku wykonywania przez pracownika poleceń pracodawcy ewoluje w miarę rozwoju stosunków społecznych, a w jego miejsce niejednokrotnie wprowadza się tzw. model „autonomicznego” podporządkowania pracowniczego, co ma zastosowanie w szczególności wobec osób zarządzających zakładem pracy. W takiej relacji podległość wobec pracodawcy (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) wyraża się w respektowaniu uchwał wspólników i wypełnianiu obowiązków płynących z Kodeksu spółek handlowych. Jeśli zatem praca wspólnika nie polega na obrocie wyłącznie własnym kapitałem w ramach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie dochodzi do połączenia pracy i kapitału. Nie jest to więc szczególna forma prowadzenia działalności gospodarczej na "własny" rachunek, oddzielona przez konstrukcję (fikcję) osoby prawnej od osobistego majątku wspólnika. Praca taka wykonywana jest na rzecz i ryzyko odrębnego podmiotu prawa - spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Także wynagrodzenie nie jest pokrywane wyłącznie z kapitału tego wspólnika (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2018 r., III AUa 730/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 października 2018 r., III AUa 340/18). W rozpatrywanym przypadku podległość pracownicza (podporządkowanie) zdaniem Sądu wyrażało się w zależności odwołującego od większościowego udziałowca zainteresowanej spółki, to jest (...) Sp. z o.o. oraz działania prezesa tej spółki, świadka P. B., który nadzorował cały przebieg inwestycji, w tym też działania odwołującego się.

Na taką okoliczność wskazywał nie tylko odwołujący, lecz również ww. świadek, a także A. L., księgowa zainteresowanej spółki. Odwołujący pozostawał w stałym kontakcie z P. B., składał raporty z wyników pracy, odpowiadał przy tym również radzie nadzorczej.

W tych okolicznościach zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko organu rentowego co do nieważności spornej umowy było nieuzasadnione. Odwołujący świadczył pracę wykonując czynności wykraczające poza typowe czynności prezesa zarządu spółki kapitałowej. Posiadał przy tym szeroką autonomię w zakresie wykonywania obowiązków i organizacji pracy, nie zmienia to jednak faktu, że za realizację tych obowiązków ponosił odpowiedzialność wobec większościowego wspólnika zainteresowanej spółki oraz jego reprezentanta w osobie P. B., który nadzorował całościowo przebieg inwestycji.

W konsekwencji Sąd Okręgowy ocenił stosunek prawny łączący odwołującego z zainteresowaną spółką za spełniający cechy określone w art. 22 § 1 k.p., a tym samym stanowiący ważny tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym.



Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał odwołanie R. T. za zasadne, wobec czego orzekając co do istoty sprawy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. dokonał stosownej zmiany skarżonej decyzji organu rentowego orzekając jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w pkt 2 sentencji wyroku i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądził na rzecz R. T. oraz zainteresowanej spółki od organu rentowego – jako strony przegrywającej postępowanie – kwoty po 180 zł ustalone na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

(...)

(...)